

Toruń, 5 lipca 2012

Szanowni Państwo Radni,

Podczas sesji Rady Miasta Łodzi w dniu 4 lipca br. po raz kolejny doszło do oburzającego ukrywania prawdy przez pracowników Urzędu Miasta Łodzi. Z wypowiedzi przedstawicielki działu finansowego wynika, że Miasto wydało do tej pory na Specjalną Strefę Sztuki **około 9,9 mln złotych**. W załączeniu przedstawiam raz jeszcze zestawienie wydatków poniesionych na SSS przez Miasto w latach 2009 – 2010. Dołączam też kopie faktur wraz z opisami oraz akceptacją działu finansowego (załączniki 1A do 1D). Wynika z nich, że w latach 2009 – 2010 wydano na SSS **20.350.000 złotych**, a należy do tego doliczyć przyznane przez sąd **6.600.000 złotych**, co razem daje **26.950.000 złotych**. Z badań finansów instytucji EC1 Łódź Miasto Kultury wynika, że 3 osoby zatrudnione w tzw. Zespole ds. Specjalnej Strefy Sztuki, który został utworzony do obsługi pełnomocnika Prezydenta Miasta i Marszałka Województwa ds. SSS – Andrzeja Walczaka (załącznik 2), pod kierownictwem Andrzeja Falicza (osoba akceptująca wydatki ze strony zespołu ds. SSS), otrzymały łączne wynagrodzenie ok. 480.000 złotych. Nie będę wdawał się w wyliczenia innych kosztów, jakie wygenerował dla Miasta ten projekt.

Podsumowując – wydano już na SSS z pewnością ok. 27,5 mln złotych.

Wiadomo, że projekt zlecono niezgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych, co stwierdziła Regionalna Izba Obrachunkowa i Komisja Rewizyjna Rady Miasta. Wiadomo też, że Pani Prezydent Zdanowska oraz radni ją popierający zrezygnowali z realizacji Specjalnej Strefy Sztuki, co oznacza **zmarnotrawienie 27,5 mln złotych publicznych pieniędzy**.

Zwracam się do Państwa o złożenie wniosku do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa w zakresie zmarnotrawienia publicznych pieniędzy.

Wyjaśnienia wymagałyby także wycena dotycząca rachunku nr 2010/01 – odnoszącego się do realizacji 2 minutowego filmu, broszury oraz kilku plansz stanowiących prezentację projektu SSS. Koszt wykonania określono na 1.516.393 złotych netto (1.850.000 złotych brutto). Żądam od Państwa (zadziwia, że pominął ten fakt audyt KPMG) dokonania rynkowej wyceny realizacji tych prac. Nie trzeba być fachowcem, by łatwo stwierdzić, że tego typu wizualizacje wykonuje się w Polsce za kilkadziesiąt tysięcy złotych. Wycena tych prac jest więc kilkanaście razy zawyżona. **Oczekuję wyjaśnienia, czy wypłata ta nie stanowi nienależytego wynagrodzenia. Pojawia się także pytanie, gdzie był nadzór finansowy oraz nadzór pełniącego obowiązki Prezydenta Tomasza Sadzyńskiego (rachunek jest datowany na dzień 2 czerwca 2010).**

Odnosząc się do wystąpienia przedstawiciela działu finansowego Miasta należy stwierdzić, że albo w Urzędzie Miasta Łodzi panuje bałagan i niektóre faktury zostały zagubione, albo dochodzi do celowego wprowadzania w błąd radnych Rady Miasta. Wyjaśniałoby to może niezgodne z prawdą twierdzenie wiceprezydenta Marka Cieślaka o tym, że Miasto nie posiada dokumentów związanych z Camerimage Łódź Center.

W nawiązaniu do wypowiedzi Prezydenta Cieślaka dotyczącej zaproszenia przez Prezydent Hannę Zdanowską fundatorów Fundacji Sztuki Świata do rozmów przesyłam list Davida Lyncha (załącznik 3A i 3B).

Z poważaniem


Marek Żydowicz

Doradca Prezydenta Miasta Łodzi
ds. Obiektów Kultury w Nowym Centrum Łodzi
w latach 2007 - 2010